

Przywrócenie postaci Marii Antoniny Czaplickiej dla historii nauki polskiej jest wybitnym dokonaniem naukowym, wzbogacającym panteon polskich badaczy i ich osiągnięć w rozwoju światowej nauki. Warto o nich pisać książki i scenariusze filmowe. Maria Czaplicka współczesnej młodzieży może być bliska i budzić wielce pozytywne refleksje na bardzo aktualne tematy. Przede wszystkim jednak może budować poczucie narodowej dumy i powinna się znaleźć wśród obowiązujących lektur akademickich.

Elżbieta Trela-Mazur

„Opolski Rocznik Muzealny” XVIII, cz. 1. *Muzeum w Opolu 1900–2010*, red. Urszula Zajączkowska,

Opole 2011, ss. 209;

cz. 2. Elżbieta Dworzak, Małgorzata Goc,

Pochodzenie terytorialne ludności napływowej i geografia powojennych osiedleń na wsi opolskiej. Zestawienie danych źródłowych z zachowanych rejestrów osiedlonych i protokołów przekazania gospodarstw,

Opole 2011, ss. 493

Okrągłe rocznice stanowią dla instytucji naukowej i badawczej dobrą okazję do pogłębionej refleksji nad swą przeszłością i teraźniejszością, podsumowania dotychczasowej działalności, wnikliwej oceny dokonań i realizacji zamierzeń, niekiedy i analizy niepowodzeń, ale też do zastanowienia się nad kształtowaniem przyszłości i podjęciem nowych wyzwań we wciąż zmieniającym się świecie współczesnym, uaktualnieniem i „priorytetyzacją” programów badawczych oraz optymalizacją pracy naukowej na danym terenie.

Muzeum Opolskie, początkowo jako Muzeum Miejskie, rozpoczęło swą działalność 4 listopada 1900 roku i choć początki jego ze względu na niewielką liczbę eksponatów i pracowników były dość skromne, to jednak stopniowo zaczęło się przekształcać w prężną instytucję popularnonaukową, gromadząc nie tylko eksponaty archeologiczne, przedmioty kultury materialnej i duchowej Opolszczyzny, rzemiosła artystycznego, militaria, a nawet obiekty z terytoriów kolonialnych, np. z Chin i kolonii niemieckich, oraz różnego typu grafiki i plansze, ale coraz śmielej zaczęto organizować wystawy obrazujące wieloaspektową historię kultury tego regionu i pamiątki związane z dawnymi i nowymi dziejami. Zaskoczyć może również imponujący liczbą eksponatów (ok. 10 000) dział przyrodniczy. Prawie bezpośrednio po wojnie, od czerwca 1945 roku, dotychczasowe muzeum przekształcone zostało w Polskie Muzeum Miejskie w Opolu. W latach powojennych dochodziło do kolejnych przekształceń, reorganizacji i poszerzania działalności. W porównaniu z okresem przedwojennym szczególnie pozytywnie zaznaczył się wzrost pracy badawczej i naukowej pracowników tej zasłużonej dla kultury placówki, co stało się możliwe między innymi dzięki powiększeniu liczby zatrud-

Wrocławskie Studia Wschodnie 17, 2013

© for this edition by CNS

nionych specjalistów z różnych dziedzin. Należałoby w związku z tym nadmienić, że na przykład w 1963 roku ukazał się pierwszy tom „Opolskiego Rocznika Muzealnego”, aby według jego założycieli skupiał pracowników naukowych, „których zainteresowania naukowo-badawcze bezpośrednio lub pośrednio wiążą się z działalnością muzeów opolskich [...] bardzo istotna jest sprawa upowszechnienia i popularyzacji wyników prac badawczych prowadzonych przez muzea Opolszczyzny oraz współpracujące z nimi osoby i instytucje naukowe, gdyż stanowią one konkretny wkład w dorobek nauki polskiej” (cz. 1, s. 21). Ze względu na problemy finansowe ukazało się na razie tylko siedemnaście tomów tego rocznika.

W pierwszej części osiemnastego tomu „Rocznika” dokonano podsumowania dotychczasowego funkcjonowania Muzeum Śląska Opolskiego, jego trudnej czasem historii, szczególnie pod koniec II wojny światowej i w pierwszych tygodniach powojennych, jego zysków i strat, rozwoju i poszerzania działalności w ostatnich dziesięcioleciach. Wydaje się, że niektóre epizody bogatej historii tej placówki można było szerzej potraktować, na przykład losy jej przed zbliżaniem się frontu i po wkroczeniu Armii Czerwonej czy też niektóre ważniejsze formy kooperacji z innymi muzeami na Opolszczyźnie lub pewne nieoczekiwane i nietypowe formy pozyskiwania eksponatów.

W części tej dokonano dość szczegółowego przeglądu pracy, badań naukowych i osiągnięć poszczególnych działów Muzeum, dołączając na końcu opracowania tych działów publikacje pracowników danego działu z tego zakresu. Dorobek niektórych z nich jest znaczny, choć wiele pozycji ukazało się w publikatorach popularnych i popularnonaukowych, co nie pomniejsza jednak ich wartości, gdyż służyły upowszechnianiu informacji o nadrzędnych celach Muzeum. Oferta naukowa i wystawiennicza tej instytucji jest pokaźna, gdyż obejmuje następujące Działy: Archeologiczny, Edukacji Muzealnej, Etnograficzny, Historyczny, Przyrody, Sztuki oraz Muzeum Czynu Powstańczego w Górze św. Anny, a także Pracownię Konserwacji Zabytków. Może trochę szkoda, że Autorki, które opracowały poszczególne działy, zrezygnowały z przypisów i ograniczyły się do podania na końcu artykułu ważniejszych pozycji dotyczących literatury przedmiotu.

Druga część „Opolskiego Rocznika Muzealnego”, opracowana przez Elżbietę Dworzak i Małgorzatę Goc, dotycząca pochodzenia terytorialnego ludności napływowej i geografii powojennych osiedleń na wsi opolskiej, ma charakter wyraźnie monograficzny i stanowi szczegółowe opracowanie analityczne przemian demograficznych na tym obszarze w wyniku powojennych zmian etnicznych. Autorki w sposób dobrze udokumentowany ukazały wyniki akcji osiedleńczej na Opolszczyźnie, jej zróżnicowany charakter w poszczególnych powiatach, pochodzenie terytorialne osiedleńców, proporcje autochtonów i ludności napływowej w danych okręgach. To szczegółowe opracowanie stanowi zarazem znakomitą syntezę głębokich przemian w składzie ludnościowym w danych powiatach, uwidoczniona została nieraz bardzo heterogeniczna proveniencja demograficzna i kulturowa osiedleńców, co rzutowało w konsekwencji na trudny proces integracyjny tej ludności z autochtonami. Choć Autorki sygnalizują niektóre wynikiłe stąd problemy, to jednak zagadnienia te ze względu na ich wieloaspektowy, skomplikowany charakter wymagają osobnego potraktowania.

Tytułem dopełnienia informacji dotyczących obecnej struktury demograficznej Opolszczyzny dodać należy, że duży procent ludności napływowej w danych powiatach stanowią osiedleńcy z tzw. Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej, Wrocławskie Studia Wschodnie 17, 2013

a część z nich, zanim tu przybyła, została zesłana w ramach czterech sowieckich deportacji na Syberię, do Kazachstanu, na Daleki Wschód i w inne rejony Związku Radzieckiego (lata 1940–1941), a następnie opuściła ten „dom niewoli” w latach 1946–1947 w ramach porozumień polsko-radzieckich. Wątek ten pominięty w prezentowanym opracowaniu z całą pewnością poszerzyłby proces zaznajamiania z układem demograficznym ziemi opolskiej. Przywoływaniem pamięci o opolskich Sybirakach zajmowała się przez lata wspomniana już poprzednio śp. Elżbieta Dworzak, współpracująca z Oddziałem Związku Sybiraków w Opolu, autorka interesujących tekstów z tego zakresu, obejmujących szerszy krąg zagadnień kresowych. To nie wszystko, rzecz jasna z tego „terenu” penetracji; wspomnieć należy o Sanktuarium Matki Boskiej Patronki Sybiraków w Grodzie nieopodal Opola, które jest miejscem modlitwy i spotkań wielu dawnych zesłańców Sybiru, ich rodzin i bliskich, powstałego z inicjatywy i staraniem ks. prałata Edmunda Cisaka, proboszcza parafii grodzieckiej, przez pewien czas krajowego kapelana Sybiraków. On też zadbał o to, aby ofiarować kościołowi katolickiemu we Władywostoku 4 dzwony, które poświęcił w Gliwicach Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1994 roku. Pisząc o tym, należy dodać, że jest jeszcze więcej wątków opolsko-kresowych, i rzecz można, że jest to kolejne zadanie dla Muzeum Śląska Opolskiego, by je pełniej udokumentować i upublicznić!

Całość tego opracowania, wykonanego z akrybią i starannością w dotarciu do szczegółów, ma wybitną wartość źródłową, demograficzną i historyczną — może stanowić dobry punkt wyjścia do dalszych szczegółowych opracowań. Tekst wzbogacają dokładnie wykonane diagramy i rysunki oraz szczegółowy indeks miejscowości, z których przybyła ludność napływowa. Redakcja tekstu charakteryzuje się dużą dbałością merytoryczną, językową i starannością wykonywania przypisów. Pozycja ta niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie specjalistów, a także wszystkich zajmujących się historią najnowszą Śląska Opolskiego.

Franciszek M. Rosiński

*K 150-letiju Janwarskogo wosstaniija w Polsce:
polskije ssylnyje w Nowgorodskoj gubernii.
Sbornik matieriałow naucznoj konfierencyi,
red. B.N. Kowalow,*

Wielikij Nowgorod 2013, il., ss. 193

Sto pięćdziesiąta rocznica powstania styczniowego w Polsce spotkała się z dużym zainteresowaniem strony rosyjskiej, która przygotowała różne imprezy upamiętniające jego przebieg. Jest to cenna inicjatywa, zważywszy, że chodzi o temat rozliczeniowy — przypomnienie mrocznych kart z naszej historii, związanych ze zrywem niepodległościowym, skierowanym przeciwko zaborcy. Do najważniejszych podejmowanych w Rosji przedsięwzięć należały konferencje naukowe, które — co trzeba podkreślić — szybko doczekały się publikacji. Jedną z nich jest omawiana tu książka pod redakcją